

Luis Enrique miał mieć przeciwko Lecce większe pole do popisu, tymczasem okazało się, iż nie skorzysta w sobotę z Simplicio i Tottiego. Prawdopodobnie niedostępny będzie ponownie Pjanic, który opuścił przedwcześnie dzisiejszą sesję.

W przypadku pierwszej dwójki, ich brak w meczu z Lecce jest pewny. Obydwaj po raz kolejny nie pojawili się choćby na chwilę na murawie. Na boisku nie widzieliśmy także Lobonta i Cassetiego. Z kolei Greco, Birini i Juan trenowali lekko na różne sposoby.

Sesja treningowa rozpoczęła się o 14:10 od tradycyjnej rozgrzewki. Do pracy z resztą graczy powrócił Pjanic. O 14:30 po gierce w dziada, gracze zostali podzieleni na dwie grupy w celu prac nad rozgrywaniem piłki. O 14:40 na murawie pojawił się na indywidualne ćwiczenia Juan, pracując na schodkach. O 14:50 na murawie pojawił się także Borini. Grupa pracowała z kolei nad schematami ofensywnymi, Jose Angel ćwiczył dośrodkowania. O 14:55 Totti pracował nadal na siłowni. W międzyczasie na boisku im. Agostino Di Barolomei rozpoczynał się mecz ligowy zespołu z kategorii Allievi Nazionali. Od 15:00 ćwiczono grę w defensywie. Z boku boiska ćwiczeniom graczy przyglądali się Sabatini, Fenucci, Baldini, Eusebio Di Francesco oraz były bramkarz Juve, Rampulla. O 15:15 rozpoczął się miniturniej między trzema zespołami:

Zieloni: Perrotta, Osvaldo, J.Angel, M.Ricci, De Rossi,
Żółci: Marquinho, Heinze, Lamela, Rosi, F.Ricci,
Czerwoni: Kjaer, Taddei, Viviani, Bojan, Cicinho, Piscitella.

W międzyczasie Pjanic pod okiem masażystów wykonywał na boku boiska ćwiczenia rozciągające. O 15:20 Bośniak opuścił boisko trzymając się za przywodziciela. Turniej wygrali "czerwoni". O 15:40, po ćwiczeniach rozciągających, gracze udali się do szatni.

Autor: abruzzi